

Skuteczność pracy świetlic środowiskowych i socjoterapeutycznych

Zagadnienia wprowadzające

Pomoc dziecku i rodzinie przybiera współcześnie różnorodne formy. Wiele z nich realizowanych jest w ramach systemu pomocy społecznej pod nadzorem Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej. W rozporządzeniu ministerstwa z dnia 14 lutego 2005 roku wymienia się cztery typy placówek opiekuńczo-wychowawczych, mających na celu zapewnienie dzieciom i młodzieży (stosownie do potrzeb) opieki i wychowania oraz wspieranie na tych płaszczyznach rodziny. Są to: placówki wsparcia dziennego, interwencyjne, rodzinne i socjalizacyjne. Do placówek wsparcia dziennego zalicza się świetlice środowiskowe i socjoterapeutyczne. W praktyce, w zależności od specyfiki prowadzonej działalności, placówki te przybierają różnorodne nazwy: świetlice profilaktyczne, środowiskowe, parafialne, integracyjne, socjoterapeutyczne, opiekuńczo-wychowawcze itp.¹ Jak zaznacza ustawodawca, placówki tego typu powinny wspierać rodzinę w sprawowaniu podstawowych funkcji w najbliższym jej środowisku, zapewniać pomoc dzieciom sprawiającym problemy wychowawcze, zagrożonym demoralizacją, przestępczością lub uzależnieniami, współpracując przy tym ze szkołą, ośrodkiem pomocy społecznej i innymi instytucjami. Ponadto placówki wsparcia dziennego powinny funkcjonować przez cały rok, we wszystkie dni robocze, co najmniej cztery godziny dziennie w godzinach dostosowanych do potrzeb dzieci i rodziców, a przyjmowanie dzieci do placówek wsparcia dziennego odbywa się bez skierowania.

Świetlice mają już swoją znaczącą historię, sięgającą lat dwudziestych XX wieku². Podobnie jak u początków, tak i współcześnie pracy świetlic przyświeca nadrzędny cel niesienia pomocy dzieciom i młodzieży wywodzącej się ze środowisk zubożałych, naznaczonych bezrobociem i demoralizacją, niewydolnych wychowawczo, słowem: dotkniętej różnego rodzaju patologiami społecznymi. Realizacja tak ogólnie zdefiniowanego celu dokonuje się poprzez następujące zadania szczegółowe³:

¹ J. Badura, *Świetlice środowiskowe na Śląsku – historia i współczesność*, „Opieka – Wychowanie – Terapia” 2003, nr 4(56), s. 49–52.

² *Ibidem*.

³ *Ibidem*; I. Dąbrowska-Jabłońska, *Świetlica środowiskowa* [w:] J. Brągiel, S. Badora (red.), *Formy opieki, wychowania i wsparcia w zreformowanym systemie pomocy społecznej*, Opole 2005, s. 220–230; K. Dziewięcka, *Formy i metody pracy świetlicy środowiskowej*, „Wychowanie na co Dzień” 2004,

- działania dydaktyczne (reedukacyjne) podejmowane wobec dzieci: eliminowanie niechęci do nauki i szkoły, stwarzanie możliwości i pomoc w nadrabianiu materiału dydaktycznego, kształtowanie systematyczności, mobilizacji do nauki i rozwijania zainteresowań, integrowanie działań rodziców i szkoły, wyrównywanie szans edukacyjnych, stwarzanie dobrego startu szkolnego dzieciom rozpoczynającym naukę szkolną itd. Dzieje się to przez systematyczną, wytrwałą, konsekwentną pracę z dzieckiem, towarzyszenie mu podczas pracy, rozmowy z wychowankiem, rodziną, nauczycielami, różnego rodzaju zabawy i ćwiczenia prowadzone zarówno przez wychowawców, jak i wolontariuszy (studentów, licealistów, gimnazjalistów) współpracujących ze świetlicą;
- działania opiekuńczo-wychowawcze, polegające na kształtowaniu określonych prospołecznych postaw, a także internalizacji norm i wartości uniwersalnych (prawda, dobro, piękno). Ważnym zadaniem jest tu wspieranie rozwoju dziecka we wszystkich płaszczyznach jego osobowości przez zaspokajanie podstawowych potrzeb, organizację rekreacji, zajęć sportowych, edukacyjnych, twórczych itp.;
- działania terapeutyczne, umożliwiające wychowankom odreagowanie negatywnych emocji, rozwijanie umiejętności związanych z inteligencją emocjonalną i społeczną oraz satysfakcjonujące komunikowanie się z innymi, zawieranie relacji przyjaźni i koleżeństwa, rozwiązywanie konfliktów i problemów, budowanie poczucia własnej wartości, asertywność, kształtowanie otwartości oraz rozwijanie empatii itp. Cele te realizowane są przez zajęcia w grupie, rozmowy indywidualne, przykład własny;
- działania profilaktyczne – realizacja programów profilaktyki uzależnień lub wprowadzanie elementów tych programów do działań wychowawczych czy terapeutycznych. Z uwagi na fakt, że wiele dzieci pochodzi z rodzin zagrożonych lub dotkniętych różnymi formami patologii społecznej, doniosłą rolę w działalności świetlic ma przeciwdziałanie powstawaniu lub dalszemu rozwojowi, a także eliminowanie już występujących u części wychowanków wczesnych symptomów niedostosowania społecznego;
- działania o charakterze kulturalnym, skierowane do dziecka i jego rodziny, polegające na zapoznawaniu z dorobkiem kultury i tradycji polskiej poprzez uczestnictwo w organizowanych wycieczkach turystycznych powiązanych ze zwiedzaniem ciekawych miejsc/zabytków, wspólne przeżywanie świąt kościelnych, państwowych, rodzinnych;
- działania socjalne, polegające na prowadzeniu dożywiania dzieci, organizowaniu pomocy socjalnej, dostarczaniu im w razie potrzeby rzeczy materialnych.

nr 1–2, s. 8–12; A. Matyja, *Świetlice socjoterapeutyczne w opinii wychowawców*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2007, nr 1, s. 36–41; B. Olszak-Krzyżanowska, *Rola świetlic socjoterapeutycznych w procesie nabywania poczucia tożsamości i własnej wartości ich uczestników* [w:] D. Rybczyńska (red.), *Ciągłość i zmiana w obszarze profilaktyki społecznej i resocjalizacji*, t. 1, Kraków 2003, s. 91; A. Róg, *Świetlica socjoterapeutyczna* [w:] J. Brągiel, S. Badora (red.), *Formy opieki, wychowania...*, s. 227–231; J. Strykowska, *Świetlica socjoterapeutyczna jako forma zapobiegania niedostosowaniu społecznemu dzieci i młodzieży* [w:] J. Sowa, E. Piotrowski, J. Rejman, *Wychowanie – profilaktyka – resocjalizacja. W poszukiwaniu doskonałych systemów w skali makro i mikro*, Rzeszów 2003, s. 297–281.

Wymienione formy działalności świetlic środowiskowych czy socjoterapeutycznych nie wyczerpują wszystkich podejmowanych w tego typu placówkach. Niniejszym zostały przytoczone te najczęściej realizowane. Należy też pamiętać, że nie wszystkie formy działalności podejmowane są w pracy z dzieckiem i jego rodziną. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest, między innymi – jak zauważa Iwona Dąbrowska-Jabłońska⁴ – brak środków finansowych. Placówki są zmuszone do ograniczania swej oferty programowej, skracania czasu pracy, a nawet do zmniejszania liczby dzieci objętych opieką. Brak wystarczającej ilości środków finansowych uniemożliwia także zatrudnienie specjalistów niezbędnych do prowadzenia w sposób fachowy niektórych oddziaływań, zwłaszcza tych wymagających specjalistycznych kompetencji, jak na przykład zajęcia profilaktyczne, socjoterapeutyczne, pomoc psychologiczna, logopedyczna itp.

Niemniej działalność świetlic środowiskowych i socjoterapeutycznych jest nieoceniona. Podstawowym atutem jest ich usytuowanie w najbliższym otoczeniu społecznym, w środowisku lokalnym dziecka, oraz roztaczanie nad nastoletnimi opieki i innego typu oddziaływań na bardzo wczesnym etapie ich rozwoju. Z tego względu można – z dużym prawdopodobieństwem skuteczności – zapobiegać powstawaniu różnego rodzaju zaburzeń, a nawet przeciwdziałać rozwojowi pierwszych symptomów zaburzeń, co w konsekwencji może zapobiegać umieszczaniu dzieci i młodzieży w specjalistycznych instytucjach, poza rodziną i społecznością lokalną.

W literaturze przedmiotu temat świetlic środowiskowych i socjoterapeutycznych został dość wyczerpująco opisany, jednak rzadko albo bardzo zdawkowo podejmowane jest zagadnienie skuteczności pracy tych placówek. Fakt ten budzi zdziwienie, tym bardziej, że świetlice mają już długą tradycję i stałe miejsce w systemie pomocy skierowanej do dziecka i jego rodziny. Co więcej, świetlice cieszą się obecnie dużą popularnością, a przejawia się to przede wszystkim w dużej ich ilości. Zagadnienie skuteczności oddziaływań świetlic jest dosyć trudne, z uwagi na specyfikę tych placówek. Działania podejmowane w ich obrębie mają przede wszystkim charakter jakościowy. Dotyczą one konkretnej jednostki ludzkiej, jej osobowości i/lub poprawy jakości życia jej rodziny, a skutki oddziaływań należy tu ujmować w kontekście zmian rozwojowych.

Metodologia badań własnych

Mając na uwadze niniejszym przedstawione fakty, podjęto badania o charakterze jakościowym, które miały na celu próbę oceny skuteczności oddziaływań skierowanych na wychowanków jednej ze świetlic środowiskowych działających na terenie miasta Raciborza z perspektywy samych zainteresowanych w ujęciu retrospektywnym. Główny problem został sformułowany następująco: jak skuteczność pracy świetlicy środowiskowej oceniają byli jej wychowankowie? W odniesieniu do tak postawionego problemu zadano szereg pytań szczegółowych, a analizę odpowiedzi na nie przedstawiono w niniejszym tekście. W badaniach posłużono się metodą sondażu, a dokładniej – techniką

⁴ I. Dąbrowska-Jabłońska, *Świetlica środowiskowa...*

wywiadu z byłymi podopiecznymi oraz z kierownikiem świetlicy. Rozmowa z kierownikiem miała na celu zdobycie danych weryfikacyjnych i uzupełniających w stosunku do odpowiedzi uzyskanych od byłych wychowanków. W obu przypadkach wywiad był nieskategoryzowany – badacz pozostawił sobie możliwość swobody w formułowaniu pytań oraz zmieniania ich kolejności, a nawet pogłębiania zagadnień poprzez stawianie pytań dodatkowych. Wywiad miał charakter indywidualny, a także jawny, gdyż badany został poinformowany o celach, charakterze i przedmiocie badania⁵. Kwestionariusz wywiadu w odniesieniu do kierownika świetlicy składał się z 15 pytań otwartych, natomiast w odniesieniu do byłych wychowanków – z 30 pytań otwartych. Miejscem badań była świetlica środowiskowa Caritas im. błogosławionej Matki Teresy z Kalkuty w Raciborzu.

Charakterystyka świetlicy w kontekście raciborskiego środowiska lokalnego

Na terenie miasta Raciborza działalność wspierającą rodziny prowadzi wiele stowarzyszeń, ośrodków czy fundacji. Wśród różnorodnych form wspierania rodziny i dziecka ważne miejsce w raciborskim systemie zajmują placówki wsparcia dziennego. Wśród nich najstarszą, i przez to mocno ugruntowaną w środowisku lokalnym, jest świetlica środowiskowa Caritas. Placówka ta jest głównie finansowana ze środków Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Świetlica jest placówką o charakterze opiekuńczo-wychowawczym z elementami profilaktyki. Powstała w 1993 roku przy rzymsko-katolickiej parafii farnej w Raciborzu – została założona przez byłą pracownik socjalną, pracującą wtedy przy poradni odwykowej. Świetlica korzysta z udostępnionego parafii do tego celu przez władze miasta lokalu. Jest czynna w godzinach od 16.00 do 19.00 we wszystkie dni robocze, zamknięta bywa w niektóre dni wolne od pracy z okazji wyjazdu czy wyjścia (np. na basen). Obecnie, czyli w roku szkolnym 2011/2012, obejmuje opieką około 40 dzieci (dzieci w wieku przedszkolnym oraz uczniowie szkół podstawowych). W placówce jest zatrudniony pedagog resocjalizacyjny koordynujący realizację programu profilaktyczno-wychowawczego, pracujący w wymiarze pół etatu, artysta-malarz prowadzący zajęcia muzyczno-plastyczne oraz pedagog resocjalizacyjny realizujący zajęcia wychowawcze z elementami muzykoterapii. Poza tym podstawą działalności świetlicy jest praca wolontariuszy. W świetlicy pracuje obecnie sześciu samodzielnych opiekunów-wychowawców (w tym dwóch nauczycieli), a oprócz tego około 30 wolontariuszy, w tym kapłan, studenci, uczniowie szkoły gimnazjalnej i licealnej, nauczyciele i wykonawcy innych zawodów. To stan obecny. Jednak na początku działalności (lata dziewięćdziesiąte) program profilaktyczno-wychowawczy był skromny. Wiodącymi formami pracy były przede wszystkim douczanie, dożywianie, uroczystości okolicznościowe i związane z nimi zajęcia teatralne (przygotowywanie przedstawień dla rodziców, jasełek itp.), rekreacja, rozmowy indywidualne, poradnictwo dla rodziców dzieci, wycieczki, a w okresie letnim kolonie i półkolonie. Wszystkie formy oddziaływań opierały się na pedagogice chrześcijańskiej.

⁵ M. Łobocki, *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, Kraków 2001; T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001.

Jakościowa analiza zebranego materiału empirycznego

Badaniami zostało objętych dziesięcioro byłych wychowanków świetlicy, obecnie w wieku od osiemnastu do trzydziestu lat: sześć kobiet i czterech mężczyzn. Cztery osoby pozostawały w związku małżeńskim, w tym trzy posiadały własne potomstwo, pozostałych sześć osób było stanu wolnego. Wszyscy badani uczęszczali na zajęcia do świetlicy w pierwszych latach jej istnienia, to jest na początku lat dziewięćdziesiątych; mieli wówczas od trzech do nawet dwunastu lat. Początkowo zajęcia odbywały się trzy razy w tygodniu, potem codziennie. Wszyscy badani uczęszczali na zajęcia systematycznie, w niektórych wypadkach wraz z wiekiem uczestników systematyczność ta malała. Jeśli chodzi o wykształcenie badanych osób, to pięć z nich posiadało wykształcenie podstawowe, dwie osoby ukończyły szkołę zawodową i w roku szkolnym, w którym miało miejsce badanie, podjęły naukę w liceum uzupełniającym dla dorosłych. Kolejne dwie osoby zdobyły wykształcenie średnie, a jedna wyższe. Pięć badanych osób było czynnych zawodowo i pozostawało w stosunku pracy, dwie pozostawały bez pracy i nie uczęszczały do szkoły.

Charakterystyka badanych i ich rodzin w okresie uczęszczania do świetlicy Rodziny badanych były zasadniczo rodzinami pełnymi, wielodzietnymi, liczącymi od pięciorga do dziesięciorga dzieci. Były to rodziny o skumulowanych niekorzystnych czynnikach socjokulturowych. Rodzice respondentów cechowali się niezaradnością życiową i posiadali w większości wykształcenie podstawowe. Ponadto rodziny te nie miały wystarczających środków finansowych na utrzymanie, a pięć rodzin było rodzinami ubogimi i dotkniętymi bezrobociem. W większości przypadków rodziny badanych osób były dotknięte problemem alkoholizmu jednego lub obojga rodziców. Borykały się także z problemem przemocy, a rodzice niejednokrotnie byli niewydolni wychowawczo. Słowem: większość respondentów wychowywała się w rodzinach dysfunkcyjnych – doświadczała frustracji w zakresie podstawowych potrzeb fizycznych, psychicznych oraz duchowych. Sami badani jako dzieci borykali się z wieloma trudnościami, takimi jak niedożywienie (50% przypadków), niepowodzenia szkolne (70%), zaburzenia w zachowaniu (60%) i inne.

Skuteczność pracy świetlic środowiskowych i socjoterapeutycznych

W *Słowniku języka polskiego*⁶ słowo „skuteczny” definiuje się jako działanie dające pożądane wyniki. Działanie skuteczne to takie, w którym realizowane są zamierzone cele. W skuteczności kładzie się nacisk na wynik, rezultat końcowy, odsuwając na drugi plan zasoby w rozumieniu włożonego wysiłku (czasu, pieniędzy, zasobów ludzkich). Jak to już zostało w niniejszej pracy podkreślone, działania podejmowane przez wy-

⁶ *Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2006.

chowawców świetlic środowiskowych mają przede wszystkim charakter jakościowy. Działania te skierowane są do konkretnej jednostki, jej osobowości i środowiska rodzinnego. Skutki oddziaływań ujmuje się raczej w kontekście rozwoju osoby w wymienionych parametrach. Końcowe rezultaty oddziaływań są determinowane przez wiele różnorodnych czynników: dobrze przygotowaną i oddaną kadrę pedagogiczną, współpracę placówki ze szkołą i instytucjami pomocy społecznej, zgodność postulowanej działalności świetlicy z rzeczywistą jej działalnością, motywację dziecka do pracy i zmiany, odpowiadanie na rzeczywiste problemy dzieci, systematyczność i konsekwencję w prowadzeniu działań świetlicowych⁷.

Na potrzeby niniejszej pracy skuteczność oddziaływań świetlicowych (w ocenie badanych) została zoperacjonalizowana poprzez 11 następujących wskaźników: stosunek emocjonalny badanych do świetlicy (1); formy pracy przez nich najmniej i najbardziej lubiane (2); co/kogo respondenci najżywiej zapamiętali z pobytu w świetlicy? (3); okoliczności odejścia z placówki (4); szeroko pojęte korzyści uzyskiwane w opinii badanych z faktu bycia członkiem społeczności świetlicowej (5); przykłady konkretnej, wymiernej pomocy, którą otrzymali respondenci (6); korzystanie z zasad, wiedzy, doświadczenia zdobytego w świetlicy w dorosłym życiu (7); poczucie wdzięczności wobec świetlicy (8); deficyty w działalności placówki (9); rada/wskazówki respondentów kierowane do obecnych podopiecznych (10); zasadność prowadzenia tego typu placówek (11).

Pierwsze cztery pytania postawiono, mając na celu ocenę stosunku emocjonalnego badanych do świetlicy (społeczności świetlicowej) i do realizowanych w niej form pracy. Wszystkie osoby stwierdziły, że jako dzieci chętnie uczęszczały na zajęcia, co jednak u niektórych osób (3 osoby) zmieniało się wraz z wiekiem, a zajęcia stawały się dla nich znacznie mniej atrakcyjne, co zapewne wynikało z naturalnych zmian w zakresie potrzeb wychowanków. Do najbardziej lubianych przez respondentów formy pracy należały: kolonie letnie, wycieczki (8 wskazań) oraz uroczystości okolicznościowe, skupiające całą społeczność świetlicy wraz z rodzinami dzieci (5 wskazań), najmniej zaś – douczanie (3 wskazania). Na otwarte pytanie dotyczące tego, co/kogo badani pamiętają ze świetlicy, padały bardzo różne odpowiedzi, wskazujące na różnorodność form oddziaływań z jednej strony oraz zróżnicowanie indywidualnych potrzeb wychowanków z drugiej. Badani wspominali: „dobrze pamiętam wspólne spożywanie posiłków, czas nauki i zajęcia muzyczne”; „najbardziej pamiętam kolonie i przedstawienia, występy, które robiliśmy”; „kolonie w B.”; „zbieranie borówek i »chrzest« na koloniach w B.”; „różne zabawy”; „jaselka”; „naukę, modlitwę, zabawę”; „różne atrakcje – kolonie, węże w zoo, wycieczki”; „kolacje, piosenki, wigilie, naukę”. Oprócz tego bardzo często badani podawali imiona konkretnych wychowawców.

Kolejna kwestia dotyczyła okoliczności odejścia ze świetlicy. Fakt zaprzestania uczęszczania wiązał się w połowie przypadków ze zmianą miejsca zamieszkania i zwiększeniem odległości do świetlicy od domu, a druga połowa przypadków łączyła się z osiągnięciem przez badanych pewnego wieku („bycie za dużym”), co dodatkowo

⁷ K. Dzierżanowska, *Pedeutologiczne i warsztatowe uwarunkowania skuteczności pracy świetlic środowiskowych i socjoterapeutycznych z rodzinami dysfunkcjonalnymi* [w:] A. Barczyk, P. Barczyk (red.), *Psychologiczny i terapeutyczny kontekst pracy środowiskowej*, Mysłowice 2010, s. 96.

w trzech przypadkach było związane z poważnym naruszeniem norm świetlicowych („później już za dużo broilem”; „dawaliśmy coraz bardziej w kość wychowawcom”).

Następne pytania były ściśle związane z badanym zagadnieniem skuteczności. Miały one na celu określenie rezultatów oddziaływań, jakie zostały zastosowane wobec respondentów jako podopiecznych świetlicy w ocenie samych zainteresowanych (w ujęciu retrospektywnym).

Pierwsza sprawa dotyczyła bardzo szeroko pojętych korzyści, dóbr duchowych i psychicznych uzyskiwanych przez wychowanków świetlicy. Innymi słowy chodziło o to, co respondentom dawał pobyt w świetlicy, jakie potrzeby były tam zaspakajane, co zeń czerpali. Respondenci wskazywali przede wszystkim na zaspokajanie w świetlicy całego szeregu potrzeb, zwłaszcza fizjologicznych (jedzenia), potrzeby bezpieczeństwa, przynależności, potrzeb edukacyjnych. Padały tutaj następujące słowa: „w świetlicy znajdowałam ciszę, poczucie bezpieczeństwa, możliwość rozwoju zainteresowań i poznawania wielu ciekawych rzeczy”; „świetlica dawała mi spokój, zawsze miałam tam odrobione lekcje i w ogóle możliwość nauki, kolację”; „pobyt w świetlicy dawał mi lepsze stopnie w szkole”; „lepiej się uczyłam dzięki świetlicy”; „dawał mi pomoc w nauce i zajęcie czasu wolnego”; „mogłam posiedzieć na luzie, uciec od problemów w domu, uczyć się i odrobić zadanie domowe”; „mogłam odrobić lekcje i odpocząć od problemów”; „dawał mi spokój, bezpieczeństwo, pewność”; „dużo się nauczyłam i miałam zawsze odrobione zadanie”.

Następne pytanie dotyczyło konkretnej, wymiernej pomocy, którą otrzymali byli wychowankowie świetlicy. Respondenci w tym względzie przede wszystkim podkreślali, że „dzięki świetlicy” nieraz zdołali uzyskać promocję do następnej klasy lub „w ogóle” ukończyć szkołę podstawową (6 wskazań). Poza tym pojedyncze odpowiedzi dotyczyły wsparcia w kryzysowych momentach życia („w trudnych chwilach miałem z kim porozmawiać i to było decydujące nieraz”; „wsparcie psychiczne”) i otrzymywanie rzeczy materialnych (np. ubrań).

Kolejna sprawa poruszana w wywiadzie z respondentami wiązała się z próbą oceny stopnia włączenia zasad i wartości przekazywanych w świetlicy we własny system aksjonormatywny (deklaratywny). Pytanie skierowane do badanych osób dotyczyło tego, czy i ewentualnie z jakich zasad, z jakiego rodzaju wiedzy, doświadczenia, respondenci korzystają w dorosłym swoim życiu. Najczęstsze odpowiedzi dotyczyły realizowania wartości i zasad religijnych (5 wskazań). Przykładowe wypowiedzi respondentów to: „do dziś praktykuję modlitwę przed jedzeniem”; „jestem osobą wierzącą, chodzę do kościoła i to w dużej mierze wyniosłam ze świetlicy”; „nauczyłam się wiary w świetlicy”; „do dziś korzystam z wiedzy, zasad religijnych”; „staram się pomagać innym, tak jak tego uczono w świetlicy”. Bardzo często wskazywano również na korzystanie we własnym życiu z zasad z zakresu wychowania (4 wskazania), przykładowo: „stosuję różne sposoby wobec młodszych braci”; „wiem dziś, jak postępować z dziećmi”, oraz z wiedzy i doświadczenia ogólnozyciowego. To pytanie okazało się dla respondentów najtrudniejsze.

W celu jeszcze głębszej analizy badanego zagadnienia w odniesieniu do wyłonionej grupy badawczej, tak aby odnaleźć rezultaty pracy świetlicy, postawiono respondentom pytanie o wdzięczność – za co badani czują wdzięczność wobec świetlicy, jej wychowawców i pracowników. Respondenci, udzielając odpowiedzi na to pytanie, przede

wszystkim podkreślali takie kategorie jak: pomoc w dzieciństwie i poświęcony czas (5 wskazań), niektórzy podkreślali wdzięczność za wychowanie („wyjście na ludzi” – 3 wskazania), oraz za wychowanie religijne („przekazanie wiary” – 2 wskazania).

Kolejne trzy wskaźniki dotyczyły problemu skuteczności oddziaływań świetlicowych, choć nie wprost. Po pierwsze, postawiono respondentom pytanie o to, czego ich zdaniem brakowało lub co można by zmienić w sposobie pracy w świetlicy. Respondenci przeważnie pozostawili to pytanie bez odpowiedzi, nie znajdując pomysłu na ewentualne zmiany czy deficyty. Tylko trzy osoby wskazały na potrzebę wydłużenia czasu pracy świetlicy co najmniej o godzinę i zwiększenie liczby zajęć sportowych, a także zwiększenie liczby wolontariuszy do pomocy dzieciom w nauce. Kolejne pytanie z tego zestawu dotyczyło tego, jakiej rady udzieliliby badani obecnym podopiecznym świetlicy. Sześć osób udzieliło odpowiedzi na to pytanie i zawsze dotyczyła ona kwestii potrzeby zdobywania wykształcenia i stosowania się do poleceń/rad wychowawców/wolontariuszy. Ostatnie pytanie poruszało sprawę zasadności, sensowności prowadzenia tego typu placówki w opinii respondentów. Wszyscy respondenci udzielili twierdzącej odpowiedzi na to pytanie, mówiąc o tym, że placówki te niosą różnego rodzaju pomoc dzieciom, zwłaszcza w nauce i w wychowaniu, pomagają również całej rodzinie w rozwiązywaniu problemów, dają „powód do życia”, „uczą życia”, „dają wsparcie i poczucie bezpieczeństwa”.

Wyciągając wnioski z przytoczonych badań, można stwierdzić, że w przypadku badanych osób – byłych podopiecznych – konkretna świetlica wywarła znaczny pozytywny wpływ na ich socjalizację, wychowanie i kształcenie, a cel niesienia pomocy konkretnym dzieciom i młodzieży został w dużym stopniu zrealizowany. W przypadku badanych osób wyraźnie widoczna była realizacja celów rozwojowych i edukacyjnych. Jako dzieci badani zaspakajali w świetlicy swoje ważne potrzeby: bezpieczeństwa, zabawy, aktywności w konstruktywnych, bezpiecznych warunkach, potrzebę zdobywania wiedzy, wsparcia ze strony dorosłych, odpoczynku, wyrażania siebie, aprobaty społecznej, przynależności. Dzięki oddziaływaniom badani zdobyli pozytywne doświadczenia w trudnym dzieciństwie, przede wszystkim życzliwość, wsparcie, zainteresowanie, uwagę. Ponadto respondenci otrzymali konkretną pomoc i wsparcie w procesie edukacyjnym, co w dużym stopniu przyczyniło się w niektórych przypadkach do zdobycia choćby podstawowego wykształcenia. Środowisko świetlicy stanowiło alternatywę dla nierzadko trudnej rzeczywistości życia rodzinnego, szkolnego i rówieśniczego oraz przykład, że można żyć inaczej, lepiej.

Jak już wspomniano, istotnie świetlice cieszą się dużą popularnością w naszym kraju. Niemniej ich liczba nie zaspokaja szeregu potrzeb konkretnych społeczności lokalnych, zważywszy na postępującą dezorganizację życia społecznego, marginalizację i pauperyzację niektórych grup społecznych, przewartościowanie podstawowych wartości, takich jak rodzina, małżeństwo, nastawienie na „mieć” kosztem „być”, brutalizację życia społecznego itp. Istotne jest także, by rozwijać i podnosić skuteczność oddziaływań już funkcjonujących świetlic. Świetlice środowiskowe, będąc głęboko osadzone w konkretnym środowisku lokalnym, mogą docierać do konkretnych odbiorców i odpowiadać na rzeczywiste potrzeby i deficyty tych osób i ich otoczenia społecznego, pełniąc różnorodne funkcje, wśród których nieprzecenioną jest funkcja profilaktyczna, nie wyłączając profilaktyki niedostosowania społecznego i przestępczości.